

Sygn. akt IV Ca 529/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 listopada 2015 r.

Sąd Okręgowy w S. IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Andrzej Jastrzębski

Sędziowie SO: Dorota Curzydło, Mariola Watemborska (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Ewelina Minginowicz

po rozpoznaniu w dniu 6 listopada 2015 r. wS.

na rozprawie

sprawy z powództwa B. B.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego

w C. z dnia 7 lipca 2015r., sygn. akt I C 1492/14

1. zmienia zaskarżony wyrok w pkt. (...)w ten sposób, że określa początkową datę odsetek od kwoty 29300 złotych na dzień 12 czerwca 2014 roku i oddala powództwo w zakresie żądania odsetek od kwoty 29300 złotych za okres od dnia 1 lutego 2012 roku do dnia 11 czerwca 2014 roku;
2. oddala apelację w pozostałym zakresie;
3. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki B. B. kwotę 1200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt IV Ca 529/15

## UZASADNIENIE

Powódka B. B. domagała się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 36.782 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 29.300 zł od dnia 1.02.2012 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 7.482 zł od dnia 18.08.2014 r. do dnia zapłaty, a także zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania wg norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu powódka wskazała, iż zleciła (...) W. G. (1) prowadzenie sprawy dotyczącej odszkodowania wyrównującego szkodę powstałą w jej pojeździe I. o nr rej. (...). Sprawa była rozpoznawana przed Sądem Rejonowym w C. pod sygn. akt I C 649/12. Dalej powódka wskazała, iż jej powództwo zostało oddalone wskutek nienależytego prowadzenia sprawy, co polegało na nieprzedłożeniu dokumentu, w którego posiadaniu pełnomocnik pozostawał, skutkującego niewykazaniem roszczenia, a czemu explicite dał wyraz Sąd a quo w uzasadnieniu wyroku. Nadto pełnomocnik prowadzący sprawę w imieniu powódki zaniechał, poprzez przeoczenie terminów, złożenia wniosku o uzasadnienie tego wyroku i złożenia apelacji, co skutkowało uprawomocnieniem się niekorzystnego dla powódki wyroku. W odpowiedzi na wezwanie powódki do zapłaty, (...) W. G. (1) przyznał, iż

niekorzystny wyrok zapadł skutkiem jego zaniechań i odesłał powódtkę celem kierowania roszczeń do ubezpieczyciela. Ubezpieczyciel nie uznał roszczeń powódki i odmówił wypłaty żądanej kwoty.

W dniu 15.09.2014 r. Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym w C. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

Pozwany (...) S.A. w W. w sprzeczności od w/w nakazu zapłaty domagał się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Podniósł, iż nawet jakby przyjąć wadliwość działań czy też zaniechania występującego w sprawie I C 649/12 SRC. pełnomocnika powódki, to nie sposób wywieść, iż orzeczenie kończące odniosłoby oczekiwany dla niej skutek, w szczególności, iż w uzasadnieniu Sąd wskazał, ponad brak udowodnienia roszczenia, zasady doświadczenia życiowego wskazujące na podstawy oddalenia pozwu.

Wyrokiem z dnia 7 lipca 2015 roku Sąd Rejonowy w C. zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki B. B. kwotę 31.556,20 zł z ustawowymi odsetkami (punkt (...)sentencji) liczonymi:

- od kwoty 29.300 zł od dnia 1 lutego 2012 roku do dnia zapłaty;
- od kwoty 2.256,20 zł od dnia 18 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty.

W pozostałej części oddalił powództwo (punkt (...) sentencji). Nadto zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki B. B. kwotę 4.257 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt(...) sentencji).

Przedmiotowe orzeczenie zostało oparte na następujących ustaleniach. W dniu 30.12.2011 r. pojazdem marki I (...) o nr rej. (...) kierował W. B.. Samochód stanowił własność B. B.. Na skutek niedostosowania prędkości jazdy do panujących warunków na drodze, samochód wpadł w poślizg, odbił się od drzew, a następnie dachował. W dniu zdarzenia samochód był przedmiotem ubezpieczenia w ramach ubezpieczenia autocasco, ubezpieczycielem był (...) S.A. V. (...) w W..

W dniu 4.01.2012 r. B. B. zgłosiła szkodę u ubezpieczyciela. Ubezpieczyciel wszczął postępowanie likwidacyjne i ustalił, że wystąpiła szkoda całkowita. Wypłacił powódce 53.100 zł, ustalając przy tym, że w dniu zdarzenia wartość pojazdu wynosiła 82.400 zł, zaś wartość pozostałości 29.300 zł.

Na skutek w/w wypadku w pojeździe powódki wystąpiła szkoda całkowita. Wartość pojazdu w dniu zdarzenia wynosiła 82.400 zł, zaś pozostałości pojazdu nie posiadały wartości rynkowej z uwagi na określony ustawą z 20 stycznia 2005 r. o recyklingu pojazdów wycofanych z eksploatacji obowiązek nieodpłatnego oddania do demontażu kompletnego pojazdu.

B. B. w dniu 17.07.2012 r. wniosła przeciwko pozwanemu (...) S.A. V. (...) w W. pozew o zapłatę. Domagała się zasądzenia kwoty 100 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 01.02.2012 r. do dnia zapłaty, zasądzenia kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg. norm obowiązujących. W uzasadnieniu pozwu wskazała, że 30.12.2011 r. w jej pojeździe marki I (...) powstała szkoda, ubezpieczyciel na skutek zawiadomienia o szkodzie wypłacił odszkodowanie w wysokości 53.100 zł. Nie zgodziła się jednak z wysokością wypłaconej jej kwoty odszkodowania przez ubezpieczyciela, gdyż uważała, że na skutek wypadku w jej samochodzie wystąpiła szkoda całkowita, przy czym pozostałości po samochodzie nie nadają się do zagospodarowania i muszą ulec utylizacji. W ocenie B. B. szkoda wyniosła 82.400 zł i taką też sumę ubezpieczyciel powinien jej wypłacić. Zaznaczyła wówczas, że kwota objęta pozvem stanowi jedynie część dochodzonego roszczenia i zastrzegła sobie możliwość dochodzenia pozostałej części w odrębnym procesie.

Ubezpieczyciel w sprzeczności zaskarżył wydany nakaz zapłaty w całości i wniosł o oddalenie powództwa, zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm obowiązujących. W uzasadnieniu podniósł, że zgodnie z ogólnymi warunkami ubezpieczenia autocasco jakie obowiązywały strony, w pojeździe powódki

doszło do powstania szkody całkowitej. W związku z tym ustalono wartość samochodu w dniu zdarzenia wywołującego szkodę (82.400 zł), następnie ustalono wartość pozostałości (29.300 zł) i wypłacono powódce 53.100 zł.

Pismem z dnia 18.07.2013 r. powódka rozszerzyła powództwo i domagała się zasądzenia od pozwanego kwoty 29.300 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1.02.2012 r.

Pozwany w odpowiedzi na powyższe wniósł o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu zakwestionował zasady wyliczenia wysokości szkody, jak również nieodpłatne przekazanie przez powódkę pojazdu I. (...) do stacji demontażu.

W trakcie procesu w sprawie C 649/12 prowadzący wówczas sprawę B. B. (...) W. G. (1) polecił jej pozostawienie samochodu w stanie nienaruszonym do czasu zakończenia postępowania, względnie do czasu wydania w tamtej sprawie opinii, w tym ewentualnej opinii uzupełniającej przez biegłego sądowego. B. B. pozostawiła uszkodzony pojazd na placu należącym do P. K. w T. pod C..

Jeszcze przed zakończeniem sprawy, po wydanej opinii biegłego sądowego, B. B. w dniu 8.11.2013 r. oddała uszkodzony pojazd do demontażu – utylizacji, którego dokonał I. K. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe (...) w N.. W ramach demontażu na rzecz B. B. zostało wydane zaświadczenie o demontażu – nr (...). B. B. dokonała demontażu nieodpłatnie, nie otrzymała także z tego tytułu jakiegokolwiek zapłaty. I. K. dokonał utylizacji wszystkich części, wzbogacając się jedynie mocą sprzedaży złomu tego auta.

W oparciu o w/w zaświadczenie demontażu, B. B. złożyła wniosek do (...) (...) o wyrejestrowanie pojazdu. Decyzją z 8.11.2013r. (...) (...) z uwagi na demontaż pojazdu dokonał jego wyrejestrowania.

Zaświadczenie o demontażu pojazdu I., B. B., przez swojego (...), przekazała (...). W. G. (1). Ten ostatni nie złożył tego dokumentu do akt sądowych i nie zaoferował przeprowadzenia z niego dowodu. W. G. (1) przekonany był, iż wydana w tamtej sprawie opinia biegłego wystarczy do wygrania sprawy i przedmiotowy dokument pozostawił w kancelaryjnych aktach. Okoliczność ta determinowała także jego absencję na publikacji wyroku.

Sąd Rejonowy w C. wyrokiem z 25.02.2014 r. oddalił powództwo. W uzasadnieniu swojego rozstrzygnięcia Sąd meriti wskazał, iż pozwany zakwestionował nieodpłatne przekazanie przez powódkę do stacji demontażu pozostałości po w/w aucie, stąd zgodnie z ogólną regułą ciężaru dowodu wyrażoną w art. 6 k.c. to na powódce spoczywał obowiązek wykazania, że w jej majątku nie znajdują się już pozostałości po I. (...), albowiem uległy one utylizacji w specjalistycznej stacji demontażu. Brak dowodu w tym zakresie dał Sądowi podstawę do uznania, że powódka w dalszym ciągu dysponuje tymi częściami i ich wartość powiększa jej majątek, stąd zasądzenie od ubezpieczyciela kwoty 29.300 zł przy jednoczesnym posiadaniu przez powódkę w/w pozostałości powodowałoby, że byłaby ona nadmiernie wzbogacona. Wyrok nie został zaskarżony i uprawomocnił się z dniem 23.04.2014r.

Reprezentujący B. B. w sprawie I C 649/12 W. G. (1) uznał swoją odpowiedzialność z tytułu przegrania sprawy. Wskazał, iż B. B. utraciła na skutek jego zaniedbań w związku z prowadzoną sprawą kwotę 29.300 wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1.02.2012r. do dnia zapłaty oraz kwotę 1.465 zł tytułem opłaty od pozwu i 1.200 zł wskutek wydatków – wynagrodzeni biegłego. Wskazał, iż powódce zostałyby zwrócona nadto kwota 2.400 zł tytułem zastępstwa procesowego. Wskazał, iż jego zaniedbanie polegało na nieprzedłożeniu dowodu dotyczącego demontażu pojazdu. Ponadto nawet, gdyby nie przedłożył powyższego dowodu, a wywiódłby apelację od powyższego wyroku, to prawdopodobnie wyrok zostałby zmieniony na korzyść powódki z uwagi na to, że Sąd przyjął, iż biegły określił wartość pozostałości pojazdu na kwotę 29.300 zł z pkt (...) opinii opisującego materiał dowodowy z akt sprawy, gdy tymczasem z opinii biegłego wynika wprost, że pozostałości samochodu m-ki I. nie przedstawiają żadnej wartości rynkowej. Ponad powyższe, (...) W. G. (1) podał, iż sprawa została przegrana także wynikiem uchybienia terminom na złożenie uzasadnienia i apelacji w tamtej sprawie.

W przypadku, gdyby B. B. zaoferowała Sądowi w sprawie I C 649/12 dowód z dokumentu w postaci przedłożenia dokumentu o demontażu uszkodzonego auta i w razie kwestionowania tego dokumentu przez ubezpieczyciela wniosła o przesłuchanie świadka w osobie I. K. na okoliczność utylizacji samochodu i braku przysporzeń po jej stronie z tego

tytułu, prawomocne orzeczenie w sprawie I C 649/12 byłoby dla powódki korzystne. Poza nieobciążaniem jej kosztami postępowania, na rzecz B. B. zasądzono by także kwotę 77 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego obejmującego opłatę skarbową od pełnomocnictwa.

W okresie objętym badaniem pozwu (...) W. G. (2) posiadał ochronę ubezpieczeniową w zakresie odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone przy wykonywaniu czynności, w tym za nienależyte wykonanie swoich obowiązków i naprawienia wyrządzonej tym działaniem szkody w (...) S.A. w W..

Ubezpieczyciel nie uznał swojej odpowiedzialności za wyrządzoną przez (...) W. G. (1) szkodę.

Analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy przez pryzmat art. 471 k.c. w zw. z art. 822 k.c. w zw. z art. 22<sup>7</sup> ustawy o radcach prawnych, Sąd I instancji stanął na stanowisku, że żądanie powódki jest w części uzasadnione.

Wyjaśnił, że powódkę z (...) W. G. (1) łączyła umowa o świadczenie usług prawnych, do której znajduje zastosowanie przepis art. 750 k.c., a więc odpowiednio przepisy o zleceniu w zakresie nieuregulowanym normami dotyczącymi funkcjonowania radców prawnych zawartym w ustawie z 06.07.1982 r. o (...). Umowa ta miała charakter kontraktu starannego działania, zgodnie bowiem z art. 3 ust. 2 w/w ustawy radca prawny wykonuje zawód ze starannością wynikająca z wiedzy prawniczej oraz zasad etyki (...). Należyta staranność osoby zawodowo wykonującej zobowiązanie – poza sytuacjami, w których umówiono się inaczej – jest rozumiana jako przeciętnie wymagana, a więc zachowująca ustaloną wzorcem średnią na wystarczającym poziomie, na tyle dobrym, aby prawidłowo wykonać czynności zawodowe. Sąd wskazał, że co do zasady, radca prawny nie musi legitymować się wiedzą (umiejętnościami) ponad średni poziom wśród(...), nie ma zatem wykazywać dla zachowania należytej staranności, iż ma wiedzę i umiejętności wybitne, ale jest nieodzowne, aby wykazał posiadanie kompetencji zawodowych w sprawach, których prowadzenia się podejmuje. W żadnym wolnym zawodzie, zwłaszcza o bardzo szerokim zakresie przedmiotowym (jak np. lekarz i prawnik) nie ma się kompetencji w pełnym zakresie, lecz powszechnie występują specjalizacje. Dotyczy to również (...), który powinien się podejmować sporządzania opinii i reprezentowania strony w zakresie takich dziedzin prawa, które dobrze zna od strony normatywnej, teoretycznej i zastosowania w praktyce, zwłaszcza poprzez orzecznictwo, a także uwzględniając wystarczające doświadczenie zawodowe i życiowe. Z kolei mocodawca wybierając pełnomocnika, który się godzi podjąć prowadzenia określonej sprawy w wiadomej mu dziedzinie prawa, liczy na jego wiedzę i umiejętności w takim stopniu, jaki jest potrzebny do właściwej, czyli obiektywnie należytej reprezentacji. Wszystkie te elementy składają się na wzorec staranności zawodowej(...)(podobnie (...) w rozumieniu art. 355 § 2 k.c. Znajdują również potwierdzenie w tzw. kodeksach (zasadach) etyki tych zawodów prawniczych.

Sąd Rejonowy podniósł, że w realiach rozpoznawanej sprawy nienależyte wykonanie zobowiązania przez (...)W. G. (1) polegać miało na niezłożeniu w sprawie I C 649/12 będącego w jego posiadaniu i przekazanego mu przez powódkę dokumentu konstatującego utylizację auta, co jednocześnie miało dokumentować brak aktywów w jej majątku w związku z demontażem i utylizacją pozostałości jej auta. Nadto ów fachowy pełnomocnik miał nie złożyć w ustawowych terminach wniosku o uzasadnienie i następnie apelacji, co w rezultacie doprowadzić miało do wydania, a następnie uprawomocnienia się niekorzystnego dlań rozstrzygnięcia.

W ocenie Sądu powódka w toku procesu wykazała w/w związek przyczynowy, jednakże wyłącznie w zakresie zaniechania przez pełnomocnika złożenia wniosku dowodowego w postaci utylizacji auta. Wyżej wskazanemu zaniechaniu dał wyraz Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wyroku zapadłego w sprawie I C 649/12, albowiem explicite przyznał, iż wobec nieudowodnienia tej okoliczności powództwo nie mogło zostać uwzględnione, albowiem Sąd nie dysponował odpowiednim dowodem na tę okoliczności, a która to okoliczność była przez ówczesnego pozwanego kwestionowana. Sąd I instancji nie miał wątpliwości, iż w ramach zawodowego pełnienia swych obowiązków (...) W. G. (1) miał obowiązek ów dowód złożyć. Każdy bowiem występujący przed Sądami profesjonalny pełnomocnik posiada wiedzę w zakresie zasady kontradiktoryjności procesu cywilnego, mając jednocześnie świadomość, iż wobec kwestionowania twierdzeń niezbędnym jest przedłożenie – po myśli art. 6 k.c. – organowi orzekającemu środków dowodowych konstatujących artykułowane bądź nakreślone twierdzenia. Tego pełnomocnik powódki w postępowaniu I C 649/12 zaniechał. Nie budził przy tym wątpliwości Sądu fakt, iż Sąd meriti orzekający w sprawie I C

649/12, w uzasadnieniu orzeczenia wydanego w sprawie I C 649/12 jednoznacznie i kategorycznie przedstawił swoją ocenę sprawy i materiału dowodowego wskazując, iż brak udowodnienia twierdzeń o utylizacji pojazdu skutkowało negatywnym dla powódki rozstrzygnięciem.

Ta zatem okoliczność w ocenie Sądu Rejonowego spowodowała, iż roszczenie powódki w sprawie I C 649/12 nie znalazło pozytywnego skutku. Sąd I instancji podkreślił, że dla celów dowodowych pełnomocnik powódki winien był dokument dot. utylizacji auta przedłożyć do sprawy. Dowód ten nie byłby spóźniony (art. 207 § 6 k.p.c.), albowiem powódka demontażu dokonała w trakcie trwania procesu. Logicznym – dla fachowca w tej dziedzinie – jest dalej, iż wobec kwestionowania tegoż dokumentu prywatnego przez pozwaną należałoby wnieść o przeprowadzenie dowodu z osobowych źródeł, potwierdzających utylizację i brak wypłaty jakiegokolwiek z tego tytułu kwoty. Pełnomocnik tym czynności zaniechał, co więcej przyznał, iż popełnił błąd, uznając swoje zaniedbania konstatające zaniechanie należytej staranności.

W kwestii niezłożenia w terminie apelacji przez (...)W. G. (1), Sąd I instancji stwierdził, że nie sposób znaleźć adekwatny związek przyczynowy między tym faktem, a przegraniem sprawy. Wskazał, iż dowód dot. przedłożenia dokumentu z utylizacji auta byłby na tym etapie spóźniony, zaś samo odwoływanie się do opinii biegłego, gdzie specjalista wskazał w konkluzjach na zerową wartość uszkodzeń, nie przesądzałoby jeszcze o tym, iż apelacja odniosłaby skutek.

Ważąc na powyższe Sąd Rejonowy uznał, iż powódka udowodniła, że zaniechanie pełnomocnika w osobie (...)polegające na braku przedstawienia dowodów konstatających bezpłatny demontaż i utylizację auta powódki, doprowadziło do przegrania procesu w sprawie I C 649/12 Sądu Rejonowego w C.. Skutkiem powyższego Sąd I instancji zasądził od pozwanego ubezpieczyciela na rzecz powódki łącznie kwotę 31.556,20 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 29.300 zł od dnia 1 lutego 2012 r. do dnia zapłaty – co stanowiło roszczenie główne w sprawie I C 649/12, a od kwoty 2.256,20 zł od dnia 18 sierpnia 2014 (data wniesienia pozwu w niniejszej sprawie) – co stanowiło kwotę 1.465 zł tytułem opłaty od pozwu w sprawie I C 649/12, kwotę 77 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego dla strony pozwanej (postanowienie referendarza k. 140 akt I C 649/12), a także kwotę 714,20 zł tytułem poniesionych wydatków opinii biegłego (powódce zwrócono kwotę 485,80 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki – k. 140 v akt I C 649/12), a które to koszty zostały zasądzone od powódki na mocy art. 98 k.p.c.

W pozostałej części żądanie powódki jako nadmierne zostało oddalone. Powódka bowiem domagała się zwrotu poniesionych kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 2.417 zł, które jak wynika z prawomocnego postanowienia z 5.05.2015r. (k. 140 akt I C 649/12) wyniosły kwotę 77 zł. Z kolei kwota tytułem 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów wynagrodzenia zapłacona (...) w ramach łączącej ich umowy nie podlegała rozpoznaniu w zakresie powództwa odszkodowawczego. Kwestię tę normuje art. 8 ust. 4 (...), wskazując, iż zakres pomocy prawnej, terminy i warunki jej wykonywania oraz wynagrodzenie określa umowa. Powódka nie wykazała, iż żadaną kwotę uiściła radcy prawnego, po drugie zaś wobec odpowiedniego stosowania art. 750 k.c., umowa ta dotyczyła wskazanych podmiotowo stron, zaś skutek nienależytego wykonania obowiązków przysługujące roszczenie powódce dotyczyć winno ewentualnego zwrotu wynagrodzenia, bądź przy zastosowaniu art. 735 § 2 k.c. strony winny sobie świadczyć wynagrodzenie w oparciu o wykonaną – efektywną pracę.

O kosztach Sąd Rejonowy orzekł na zasadzie art. 98 k.p.c. statuującego odpowiedzialność strony za wynik procesu. Pomimo oddalenia części roszczeń powódki, Sąd uznał, iż wobec zasądzonemu roszczeniu powódka wygrała sprawę w całości i zasądził na jej rzecz od pozwanego łącznie kwotę 4.257 zł, na którą składa się kwota 2.417 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą od pełnomocnictwa oraz kwota 1.840 zł tytułem opłaty pod pozwu.

Pozwany zaskarżył powyższy wyrok apelacją, domagając się jego zmiany, poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu. Nadto wniósł o zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego. Skarżonemu orzeczeniu zarzucił:

- niezgodność ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności poprzez uznanie, że powódka udowodniła podstawę prawną swojego roszczenia;

- naruszenie art. 233 k.p.c., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na całkowitym pominięciu ustaleń i dowodów w sprawie I C 649/12, tj. ofert zakupu pojazdu I. w stanie uszkodzonym oraz stanowiska orzekającego w tej sprawie Sądu, iż zaistniała szkoda całkowita, a biegły wyliczył jej wartość w sposób korespondujący z wyliczeniem ubezpieczyciela;
- naruszenie art. 328 § 2 k.p.c., poprzez niewskazanie w treści uzasadnienia przyczyn odmówienia wiarygodności powyższym ustaleniom i dowodom;
- dopuszczenie dowodów z zeznań świadków (zakwestionowanych w trybie art. 162 k.p.c. przez pozwanego), w celu ustalenia okoliczności faktycznych, które zostały już ustalone i ocenione przez Sąd Rejonowy w C. w sprawie I C 649/12;
- naruszenie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c., poprzez zasądzenie odsetek ustawowych od dnia 1 lutego 2012 roku, wobec zgłoszenia szkody pozwanemu ubezpieczycielowi przeszło (...)lata później.

Powódka w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Na wstępie zauważyć należy, że mając na uwadze treść art. 382 k.p.c., sąd II instancji ma nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz dokonania własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych dowodów (uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1998 r., II CKN 704/97 - za pośrednictwem Systemu (...) Prawnej Lex). Sąd II instancji nie ogranicza się zatem tylko do kontroli sądu I instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a rozważając wyniki postępowania przed sądem I instancji, władny jest ocenić je samoistnie. Postępowanie apelacyjne jest przedłużeniem postępowania przeprowadzonego przez pierwszą instancję, co oznacza, że nie toczy się on na nowo.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił Sądowi rozpoznającemu apelację na konstatację, że dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia stanu faktycznego, jak i wywiedzione z nich wnioski prowadzące do wydania zaskarżonego orzeczenia były w przeważającej mierze prawidłowe. Sąd Okręgowy odmiennie ocenił jedynie kwestię wymagalności odsetek ustawowych od zasądzanego świadczenia.

Sąd Okręgowy w pełni akceptuje poczynione przez Sąd I instancji ustalenia stanu faktycznego, jak i zaprezentowane w uzasadnieniu skarżonego orzeczenia rozważania prawne. Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny merytorycznej zgłoszonego roszczenia. W konsekwencji, zarzuty podniesione w treści apelacji – za wyjątkiem przywołanej już wcześniej kwestii odsetek o zasądzanego świadczenia - w ocenie Sądu II instancji, stanowią w istocie gołosłowną polemikę z prawidłowymi wskazaniem i rozważaniami Sądu I instancji.

Zważyć należy, że pozwany oparł apelację na zarzucie naruszenia prawa procesowego, poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i oparcie orzeczenia na sprzecznych z jego treścią ustaleniach.

Należy mieć na uwadze, iż zgodnie z treścią - wyrażającego obowiązującą w polskiej procedurze cywilnej zasadę swobodnej oceny dowodów - art. 233 § 1 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału - swobodna ocena dowodów odnosi się do wyboru określonych środków dowodowych i do sposobu ich przeprowadzenia. Mają być one ocenione konkretnie i w związku z całym zebrany materiał dowodowy. Jest to podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (orzeczenie Sądu Najwyższego z 16 lutego 1996 r., II CRN 173/95, nie publ.). W orzeczeniu z 10 czerwca 1999 roku, wydanym w sprawie II UKN 685/98 (OSNAPIUS 2000, nr 17, poz. 655) Sąd Najwyższy stwierdził, że normy swobodnej oceny dowodów

wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego.

Jednocześnie przysługujące sądowi prawo swobodnej oceny dowodów musi być tak stosowane, aby prawidłowość jego realizacji mogła być sprawdzona w toku instancji. Dlatego skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99 – za pośrednictwem Systemu (...) Prawnej Lex).

Zdaniem Sądu II instancji, zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, iż Sąd Rejonowy uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego. To z kolei czyni zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. gołosłownym.

Wywodom Sądu I instancji nie można zarzucić dowolności, ani przekroczenia granic logicznego rozumowania. Sąd odniósł się do podniesionych przez obie strony w toku sprawy zarzutów. Wskazał fakty, które uznał za udowodnione i na których oparł swoje rozstrzygnięcie. Wyjaśnił szczegółowo motywy, którymi kierował się. Odniósł się przy tym do całego zaproponowanego przez strony materiału dowodowego.

Należy zauważyć, że zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c., orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby.

Określony treścią art. 365 k.p.c. zakres związania sądu treścią prawomocnego orzeczenia, oznacza zakaz dokonywania ustaleń sprzecznych z uprzednio osądzoną kwestią, a nawet niedopuszczalność prowadzenia w tym zakresie postępowania dowodowego. Moc wiążąca jest przedmiotem rozpoznania wtedy, gdy rozpoznawana jest inna sprawa, a kwestia rozstrzygnięta wcześniejszym wyrokiem stanowi zagadnienie wstępne. Odnosi się ona po pierwsze do faktu istnienia prawomocnego orzeczenia, po drugie do waloru prawnego rozstrzygnięcia zawartego w treści orzeczenia. Skutkiem materialnym jest to, że rozstrzygnięcie zawarte w orzeczeniu stwarza taki stan prawny, jaki z niego wynika, czyli sądy rozpoznające spór muszą przyjmować, że taka kwestia kształtuje się tak, jak przyjęto we wcześniejszym prawomocnym orzeczeniu. W kolejnym zatem postępowaniu w którym pojawia się ta sama kwestia, nie może już być badana. Związanie dotyczy sentencji wyroku i motywów w tych granicach, jakie stanowią konieczne uzupełnienie rozstrzygnięcia. W konsekwencji nikt nie może kwestionować faktu istnienia prawomocnego wyroku i jego treści (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2011 r., sygn. III CSK 161/10 – za pośrednictwem Systemu (...) Prawnej Lex).

Przenosząc powyższe rozważania na realia rozpoznawanej sprawy należy stwierdzić, iż Sąd był związany prawomocnym wyrokiem wydanym przez Sąd Rejonowy w C. w sprawie I C 649/12 i zasadniczymi motywami jego wydania, w zakresie w jakim stanowiły konieczne uzupełnienie tegoż rozstrzygnięcia. Analiza przywołanego orzeczenia oraz zasadniczych motywów jego wydania wykazała, iż przyczyną oddalenia powództwa o odszkodowanie z tytułu uszkodzenia pojazdu marki I. (...) o nr rej. (...), posiadającego ważną polisę ubezpieczenia AC był fakt, iż powódka reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego w osobie (...)W. G. (1), nie wykazała faktu dokonania utylizacji auta, a w konsekwencji braku w jej majątku aktywów odpowiadających wartości jego wraku. Sąd meriti nie znajdując w aktach sprawy dokumentów potwierdzających zezłomowania auta przyjął, że jego pozostałości, których wartość szacowano na 29.300 zł, nadal pozostają w posiadaniu powódki, a zatem żądanie odszkodowania opiewające na tą właśnie kwotę jest bezzasadne.

Bezspornie dokumenty potwierdzające utylizację opisanego wyżej środka transportu zostały przez męża powódki przekazane w toku procesu (...) W. G. (1), który jednak z bliżej nieustalonych powodów zaniechał przedłożenia ich Sądowi. Sąd II instancji podzielił w tym miejscu stanowisko Sądu Rejonowego, iż każdy profesjonalny pełnomocnik posiada wiedzę w zakresie zasady kontradiktoryjności procesu cywilnego i wobec kwestionowania przez stronę pozwaną kluczowej z punktu widzenia żądania powódki okoliczność zezłomowania pojazdu, miał obowiązek przedłożenia – zgodnie art. 6 k.c. – Sądowi orzekającemu potwierdzających ten fakt, a będących w jego posiadaniu dokumentów i obowiązek zawnioskowania w tej mierze dowodu z zeznań osób, które owej utylizacji dokonały.

Zdaniem Sądu Okręgowego analiza treści uzasadnienia wyroku i akt sprawy I C 649/12 pozwala przyjąć jako prawdopodobny w stopniu graniczącym z pewnością fakt, iż gdyby (...) W. G. (1) dochował należytej staranności w zakresie reprezentowania powódki i przedłożył Sądowi opisane wyżej dokumenty oraz wniósł o przesłuchanie w charakterze świadków osób, które przeprowadziły jego utylizację, postępowanie toczone pod sygn. I C 649/12 zakończyłoby się uwzględnieniem żądania B. B.. Skoro więc zachowanie pełnomocnika procesowego powódki odbiegało w sposób oczywisty od przyjętego wzorca postępowania (...) było bezpośrednią przyczyną oddalenia wytoczonego przez niego powództwa, w sprawie zachodziły okoliczności uzasadniające zasądzenie na rzecz powódki odszkodowania od ubezpieczyciela OC pełnomocnika, w oparciu o art. 471 k.c. w zw. z art. 822 k.c. w zw. z art. 227 (...).

Za chybiony należało uznać podnoszony w apelacji zarzut pominięcia znajdujących się w aktach sprawy ofert nabycia wraku pojazdu I (...) wynikającej z tego możliwości jego spieniężenia. Jak bowiem wynika z opinii biegłego sądowego, samochód powódki nie nadawał się do odbudowy ze względów ekonomicznych, technicznych i bezpieczeństwa. Stanowił więc wycofany z użytku odpad w rozumieniu przepisów ustawy o recyklingu pojazdów wycofanych z eksploatacji. Jednocześnie w myśl art. 18 przywołanej ustawy, powódka miała obowiązek przekazać go wyłącznie do przedsiębiorcy prowadzącego stację demontażu lub przedsiębiorcy prowadzącego punkt zbierania pojazdów, co bezspornie zrobiła, nie uzyskując w zamian żadnych korzyści (zaświadczenie o utylizacji). Trudno w tej sytuacji zarzucić powódce nieracjonalne zachowanie, skoro jej działanie stanowiło jedynie realizację ustawowego obowiązku.

Podobnie należało potraktować zarzuty dotyczące przesłuchania przez Sąd Rejonowy świadków, którzy składali już zeznania w sprawie I C 649/12. Zauważyć w tym miejscu wypada, że cytowany wyżej art. 365 k.p.c., nie wprowadza zasady związania Sądu zeznaniami świadków złożonymi w innej sprawie. Wręcz przeciwnie, w myśl zasady bezpośredniości i kontradiktoryjności, Sąd I instancji miał wręcz obowiązek zapoznać się bezpośrednio z zeznaniami zawnioskowanych świadków, gdyż ich zeznania miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia o żądaniu powódki.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. to podkreślić należy, że uzasadnienie wyroku wyjaśnia przyczyny, dla jakich orzeczenie zostało wydane. Jest przy tym sporządzane już po wydaniu wyroku, a zatem wynik sprawy z reguły nie zależy od tego, jak napisane zostało uzasadnienie i czy zawiera ono wszystkie wymagane elementy. Stąd też zarzut naruszenia art. 328 § 2 może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2011 r., II PK 202/10 – za pośrednictwem Systemu (...) Prawnej Lex). Sytuacja taka nie ma miejsca w rozpoznawanej sprawie. Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu wskazał bowiem szczegółowo, na jakich dowodach się oparł. Treść zaś uzasadnienia pozwala na przesłanie wyводу Sądu I instancji i nie pozostawia żadnych wątpliwości, co do jego toku rozumowania.

Sąd Okręgowy podzielił zarzuty apelującego jedynie w zakresie dotyczącym ustalenia daty wymagalności zasądzonego przez Sąd I instancji świadczenia. Jak bowiem wynika z art. 817 ust. 1 k.c., ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku.

W realiach rozpoznawanej sprawy pozwany ubezpieczyciel udzielający (...) W. G. (1) ochrony w zakresie odpowiedzialności cywilnej, otrzymał zgłoszenie szkody wynikającej z nienależytego reprezentowania powódki w dniu 12 maja 2014 roku. W tej sytuacji żądanie wypłaty odszkodowania stało się wymagalne po upływie 30 dni, a więc dopiero w dniu 12 czerwca 2014 roku. Wbrew stanowisku Sądu I instancji, pozwany nie mógł pozostawać w zwłoce



ze spełnieniem świadczenia w okresie od 1 lutego 2012 roku do 11 czerwca 2012 roku, gdyż dowiedział się o wypadku ubezpieczeniowym dopiero w dniu 12 maja 2014 roku, a w dniu 11 czerwca 2014 roku nie upłynął jeszcze okres przewidziany treścią art. 817 ust. 1 k.c.

Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., orzekł jak w punkcie(...)sentencji.

Na podstawie art. 385 k.p.c., apelacja podlegała oddaleniu w pozostałym zakresie (punkt (...)sentencji).

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 6 ust. 5 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie...(punkt (...)sentencji).